

ASANOV & LUIKU, Marta

o Jezus Maryja, jaka jestem ładna
hej, hej, hej

raz, dwa
oto to ja
chłopak z miasta Rzeszowa
panna Marta z pewnej wsi
wpadła dzisiaj w oko mi

sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta
ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta

tak, tka
racje masz
zresztą jak przez cały czas
dobrze ty, a ja – to źle
daj buziaka, kocham cię

ja
sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta
ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta

patrzę tak na ciebie, moja droga Marto
powiem szczerze, nie żaluję, z tobą było warto

ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta
ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta

grzechu była warta

o Jezus Maryja, jaka jestem ładna
jaka jestem ładna

posłuchajcie czarta rady i kochajcie szczerze
a jak diable za kobietę, ... nie wierzę!

ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta
ja sprzedałem dusze
do samego czarta
ale grzechu warta
była ta Marta